

# Joanna Lisowska

---

## Adwokat Waław Bitner [wspomnienie pośmiertne]

---

Palestra 26/9-10(297-298), 114-116

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wokackich, o dziewiętnastu egzaminach adwokackich odbytych w Izbie, o wykładowcach tej klasy, co prezes OKA Stefan Puchała, sędzia SW Bronisław Rejman, adw. Jan Ochała, adw. Wiesław Grzegorzczak, adw. Mieczysław Cincio, adw. Piotr Blajer i adw. Emil Górnicki oraz adw. Roman Zarębski, a poprzednio — Wiktor Kruk, Kazimierz Kołkowski i inni, których zasługą jest, że od kilkunastu lat bez przerwy przekazują oni swoje trudne arkana wiedzy adwokackiej młodym adeptom. A liczba tych ostatnich jest niemała, bo wynosi 178 osób w całym XXX-leciu Izby.

Wchodząc w czterdziestolecie istnienia Izby, należy podkreślić, że rola adwokatury w chwili obecnej jest szczególna, albowiem z jednej strony wdrażanie prawa uważane jest za zespół wartości niezbędnych dla godnego istnienia i rozwoju społeczności ludzkiej, a z drugiej strony samo prawo uważane jest za system środków techniczno-organizacyjnych służących osiągnięciu bieżących celów Państwa. Dlatego też adwokatura musi przede wszystkim dbać o to, by prawo w demokratycznym państwie chroniło obywateli za pomocą instytucji wyrażania woli i ochrony praw obywateli przed arbitralnością władz. Praworządność bowiem to nie tylko legalność, czyli posłuszeństwo wobec prawa. Praworządność to również sprawowanie władzy oparte na pewnych zasadach i chronione za pomocą instytucji wcielających w siebie określone wartości prawa.

Do wszystkich więc członków naszej Izby należy troska o lepsze jutro naszej Ludowej Ojczyzny oraz wypełnianie przez nas zadań w dziedzinie ochrony porządku prawnego.

Adwokatura rzeszowska, ta adwokatura, która przetrwała najtrudniejsze chwile w historii naszego narodu, była zawsze ze społeczeństwem i dlatego przy wchodzeniu w nowy okres historii naszej palestry rzeszowskiej należy dedykować słowa: *quod bonum felix, faustum fortunatumque sit.*

adw. Mieczysław Cincio

Literatura przedmiotu:

1. Protokoły posiedzeń Rady Adwokackiej w Rzeszowie za lata 1951—1981
2. XXV-lecie Adwokatury Rzeszowskiej („Palestra” nr 10/76)
3. W XX-lecie Izby Adwokackiej w Rzeszowie — publ. adw. Cincio.

## **WSPOMNIENIA POŚMIERTNE**

### **Adwokat Waclaw Bitner**

Adwokat Waclaw Bitner (1893—1981) urodził się w Wilnie 19 lutego 1893 r. Ojciec jego, oficer Ryszard Bitner, był członkiem wojskowego sprzysiężenia oficerów polskich i rosyjskich mającego na celu obalenie caratu.

Waclaw Bitner w czasach szkolnych organizuje wraz z przyjaciółmi, m.in. Bronisławem Taraszkiewiczem i Jerzym Czeszejko-Sochackim, grupę postępowej młodzieży wileńskiej i kresowej, występującej pod nazwą „Wyzwolenie”.

W roku 1913 rozpoczyna studia prawnicze w Kijowie, a następnie przenosi się do Petersburga. W 1917 r. Polski Komitet Obywatelski w Petersburgu powierza mu stanowisko Głównego Pełnomocnika do spraw pomocy jeńcom-Polakom, a Ogólnopolski Związek Studentów Polaków w Rosji wybiera go na swego prezesa.

W 1918 r., po ukończeniu studiów, przedziera się przez linię frontu do Warszawy i rozpoczyna pracę w chrześcijańskich organizacjach robotniczych. W tym czasie odbywa też aplikację adwokacką.

W 1920 r. opracowuje program Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, przewidujący zniesienie ustroju kapitalistycznego przez uwłaszczenie ludzi pracujących i oparcie nowego ustroju na trzech sektorach własności: państwa (kopalnie, koleje, banki i przedsiębiorstwa kluczowe), własności robotniczej (wszystkie pozostałe przedsiębiorstwa) i własności prywatnej (rzemiosło, drobne przedsiębiorstwa i chłopskie gospodarstwa).

W 1922 r. zostaje wybrany z ramienia tegoż Stronnictwa na posła do Sejmu. Piastuje nieprzerwanie ten mandat w okresie trzech kadencji sejmowych. Jest też referentem budżetu Ministerstwa Pracy. Wydaje w tym okresie następujące książki: „Materiały do bilansu handlowego Litwy”, „Przyczynek do poznania Kurlandji” i „Stan gospodarczy Litwy”.

W 1925 r. wyjeżdża na Zjazd Działaczy Chrześcijańskich Europy i nawiązuje kontakty z wielu politykami europejskimi, m.in. z Don Sturze, założycielem Chrześcijańskiej Demokracji Włoskiej, wygnanym następnie z Włoch, i z Champétier de Ribem, prezesem francuskiej Ch. D.

Działając w Sejmie inicjuje ustawy i poprawki do licznych ustaw (np. o reformie rolnej, o ochronie lokatorów, o czasie pracy itd.).

W 1926 r. potępia zamach Piłsudskiego. Ostrzega z trybuny sejmowej o zbliżającej się wojnie z Niemcami i zgłasza wniosek o zwiększenie funduszy na potrzeby wojska.

W 1928 r. wraz z Liebermanem, Rogiem, Dąbskim i in. opracowuje projekt ustawy o reformie Konstytucji, podpisany przez 111 posłów lewicy i centrum.

W 1929 r. wspólnie z Niedziałkowskim, Liebermanem, Witosem, Ratajem i in. tworzy tzw. Centrolew. W 1931 r., po aresztowaniu posłów z Centrum, powołany zostaje na wniosek socjalistów jako ich świadek obrony w procesie brzeskim. W tym samym roku wyjeżdża na Zjazd działaczy chrześcijańskich, zwołany z inicjatywy kanclerza Niemiec Brüninga i mający na celu powzięcie uchwały o konieczności „pokojoywej” zmiany granicy zachodniej Polski. Doprowadza tam do odrzucenia rezolucji niemieckiej.

W 1932 r. wydaje pracę z zakresu teorii prawa pt. „Pewniki prawa”.

W roku 1935 ponownie ostro występuje z trybuny sejmowej, m.in. ostrzegając Polaków i świat o zbliżającej się wojnie z Niemcami. Wygłasza szeroko komentowane przemówienie pn. „Hitler ante portas”.

Adw. Wacław Bitner, pracując intensywnie jako działacz społeczny i polityk, prowadzi jednocześnie kancelarię adwokacką. Zajmuje się głównie sprawami cywilnymi, a potem także karnymi. Wrażliwy na krzywdę ludzką, szybko zyskuje sobie uznanie jako obrońca. Był doskonałym i błyskotliwym mówcą. Jego obrony zdobywają mu coraz większą klientelę. Prócz prowadzenia kancelarii był także radcą prawnym przedsiębiorstwa rolnego Zarządu M. St. Warszawy „Agriku”.

Po wybuchu wojny udaje się do Francji na emigrację i zostaje tam doradcą prawnym gen. Sikorskiego oraz kierownikiem Ministerstwa Sprawiedliwości. Wstępuje do wojska i pomaga w formowaniu 4 dywizji WP we Francji. W czerwcu 1940 r., po wyjeździe gen. Sikorskiego i Rządu z Francji, zajmuje opuszczony konsulat w Tuluzie i zastępując konsula roztacza opiekę nad uciekającymi żołnierzami polskimi. Skupia ich w Tuluzie i po porozumieniu z gen. Fauryem, działającym z ramienia Ministerstwa Spraw Wojskowych Francji, przygotowuje ich

ewakuację (jako tzw. robotników do Algieru), do Anglii do dalszej walki z Niemcami. Ewakuuje przeszło 2000 żołnierzy, po czym sam wyjeżdża do Anglii.

W latach 1941—1945 przebywa w Stanach Zjednoczonych, gdzie zakłada agencję prasową i prowadzi akcję propagandowo-uświadamiającą o zbrodniach hitlerowców w okupowanej Polsce.

W roku 1946 powraca do kraju. Wspólnie z generałem M. Spychalskim i prezydentem m.st. Warszawy S. Tołwińskim zakłada Ligę Obywatelską Odbudowy Warszawy i jest tej ligi wiceprezesem. Z ramienia Ligi wyjeżdża też do Stanów Zjednoczonych w celu uzyskania funduszy na odbudowę Warszawy. Udaje mu się załatwić 100-milionowy kredyt dol., w tym 25 mil. jako dar bezzwrotny, jednakże Rząd polski w związku z zaostrzoną wówczas sytuacją międzynarodową, odrzuca propozycję kredytową.

W latach 1948—1968 poświęca się wyłącznie obronom, prowadząc wiele głośnych spraw kryminalnych, w tym także politycznych i rehabilitacyjnych, a między in. niesłusznie oskarżonych członków KPP (Stachurski i in.), biskupa Kaczmarka i wielu innych.

W latach 1956—1966 opracowuje filozoficzne dzieło pt. „Wspólnota ludzkości”, w którym przedstawia zasady i możliwości trwałego pokoju (dzieło to nie zostało wydane).

W roku 1972 przechodzi na emeryturę.

Tak przebiegało życie adw. Wacława Bitnera. Ale jakim był człowiekiem? Co mówią o nim jego klienci i jego Koledzy?

W dniu 14.V.1972 r. tak pisze do niego jeden z ostatnich klientów mec. Bitnera: „Chciałbym Panu bardzo podziękować za bronienie mnie, a jest za co dziękować. Już choćby tylko za zużytkowanie wielkiej Pana wiedzy i doświadczenia, niezalowanie przez Pana trudu, energii i pomysłowości — jednym słowem za bezprzykładną (według mojej wiedzy i przekonania) opiekę prawniczą, jaką mi Pan dał. Nie spodziewałem się, że natknę się na tego rodzaju pomoc. Podjęcie się obrony w tego rodzaju sprawie, tak niewdzięcznego klienta, powoduję, że każdy musi przed Panem uchylić kapelusza. I to zarówno ja — co czynię ze szczególną radością, że dał mi Pan być Pańskim klientem — jak i ludzie, którzy stanowią zespoły oskarżonego czy też orzekające. Jestem o tym głęboko przekonany. Osobno też cieszę się, że niemiłe konieczności śledczo-sądowe dały mi tak miłą i cenną możliwość poznania Pana i zawsze będę miał świadomość dużego długu moralnego zaciągniętego u Pana.”

A w dniu 21 września 1972 r. koledzy adwokaci z Zespołu Nr 8 i 26 w Warszawie, ofiarowując adw. Bitnerowi na pożegnanie pamiątkowy album, napisali następującą dedykację:

„Wacławowi Bitnerowi, złotoustemu mówcy, najlepszemu koledze i Mistrzowi, świetnemu adwokatowi, gorliwemu obrońcy uciśnionych, Rzecznikowi prawa i sprawiedliwości, który zawsze spieszył kolegom z życzliwą radą i przyjazną pomocą, który z mądrości przemijania człowieka obrał Humanizm przez czynienie ludziom dobra i przez to osiągnął szczyty etyki zawodowej i obywatelskiej i stał się wzorem cnót i talentów dla całej adwokatury polskiej”.

Będąc na emeryturze, napisał jeszcze wspomnienie z czasów swej pracy w Sejmie pt. „Dramat Drugiej Rzeczypospolitej” (nie wydane).

Zmarł 11 grudnia 1981 r. i został pochowany w grobie rodzinnym na Powązkach.